

Michał Kosche*
WT KUL Lublin

ZARYS PERSONALIZMU INTEGRALNEGO WINCENTEGO GRANATA

Człowiek od dawna próbował zrozumieć siebie samego oraz otaczający go świat. Historia ludzkiej myśli obfituje w wielu uczonych, którzy przy użyciu rozmaitych systemów filozoficznych, etycznych, społecznych czy religijnych, a w czasach najnowszych także za pomocą wysoko rozwiniętej aparatury technicznej, próbowali i próbują wyjaśnić fenomen człowieka. Na tym tle niezwykle interesująca jawi się droga personalistyczna. Stara się ona wyjaśnić istotę bycia człowiekiem za pomocą kategorii ściśle związanych z tym, co prawdziwie ludzkie: z jego doświadczeniem; z jego egzystencją; z relacjami, w których żyje i działa. Współczesna polska myśl antropologiczna posiada co najmniej kilku wybitnych przedstawicieli tego prądu. Jednym z nich był znakomity lubelski personalista i teolog Wincenty Granat.

Niniejszy artykuł będzie próbą przedstawiania spuścizny naukowej Wincen-
tego Granata. Z konieczności przedstawienie to będzie raczej szkicem aniżeli
wyczerpującą analizą, niemniej jednak zostaną w nim zawarte najważniejsze
założenia personalizmu lubelskiego myśliciela. W pierwszej kolejności zosta-
nie opisana metodologia, która jest szkieletem każdego naukowego podejścia do
przedmiotu badawczego. Następnie zaprezentowana zostanie filozoficzna kon-
cepcja osoby, będąca próbą syntetycznego ujęcia fenomenu osoby. Jako trzecia
zostanie przedstawiona antropologia teologiczna, która rozszerza perspektywę
filozoficzną, opierając się na danych Objawienia.

RYS METODOLOGICZNY

Zafascynowanie kategoriami personalistycznymi sprawiło, że lubelski uczony
nie był do końca zadowolony z tomizmu i augustynizmu, na których się wycho-

* Michał Kosche (ur. 1984 r.) – doktorant w Katedrze Personalizmu Chrześcijańskiego KUL;
e-mail: michal.kosche@gmail.com.

wał¹. Przeciwno klasycznej myśli Granat podnosił to, że filozofia powinna bardziej zajmować się światem osób, a nie światem rzeczy (światem substancji), a filozofia substancjalna w czystej postaci nie jest w stanie udźwignąć deskrypcji tak wielobarwnej rzeczywistości, jaką jest wewnętrzny świat człowieka². Dlatego też lubelski personalista poszukiwał nowych sposobów dotarcia do misterium człowieka. Nie oznacza to jednak jakiegoś całkowitego zerwania Granata z myślą tomistyczną. Wręcz przeciwnie, można powiedzieć, że bardzo często odwoływał się on w swoich badaniach naukowych do św. Tomasza z Akwinu, biorąc od niego to, co uważał za cenne, i traktując go jako autorytet³. Lubelski personalista przekraczał jednak tomizm zarówno w kierunku augustynizmu⁴, jak też w kierunku egzystencjalizmu⁵ i fenomenologii⁶. Rektor KUL nie wychodził w swoich badaniach, jak tomiści, od założeń ogólnych (systemowych), by za ich pomocą *de facto a priori* opisywać fenomen osoby, lecz praktykował raczej model empiryczno-indukcyjny, w którym opisy poszczególnych właściwości osoby prowadzą do próby podania definicji całościowej⁷.

Metoda lubelskiego profesora polega na próbie odczytania możliwie jak najszerszego spektrum bytu ludzkiego, dotarciu do każdego możliwego doświadczenia o człowieku, by następnie zestawić to w jeden spójny obraz. Empiria miała tak wielkie znaczenie dla Granata, że bez wahania stwierdził, iż tylko te systemy myślowe mają wartość, które biorą za kryterium „sylwetkę człowieka empirycznego” oraz które „najlepiej odpowiedzą danym empirycznym” o czło-

¹ Por. C.S. Bartnik, *Filozoficzne horyzonty twórczości Wincentego Granata*, w: *Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli ks. Wincentego Granata*, red. I. Szumił, Lublin 1985, s. 103-108.

² Por. K. Guzowski, *Amo ergo sum. Osoba i personalizm w myśli ks. Wincentego Granata*, RT, 2005, t. LII, z. 2, s. 150; W. Granat, *Osoba ludzka*, Kolekcja Katedry Personalizmu Chrześcijańskiego KUL, Lublin 2006², s. 13-14. O zasadności tego postulatu świadczy także zainteresowanie Granata koncepcjami osoby obecnymi w filozofiach nietomistycznych, jak też u psychologów i pedagogów. Granat poświęca tym koncepcjom część pierwszej książki *Osoba ludzka*.

³ Jak podkreśla K. Guzowski, każdy realistyczny personalizm musi być powiązany z ontologią. Por. *Personalizm i dziedzictwo niepersonalizmu*, w: G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, Lublin 2009, s. 10; tenże, *Co to jest personalizm?*, w: *Współczesny fenomen osoby. W kręgu myśli personalistycznej Wincentego Granata*, red. K. Guzowski, G. Barth, Lublin 2011, s. 17-20.

⁴ Por. S. Kowalczyk, *Integralny personalizm ks. Wincentego Granata*, w: W. Granat, *Osoba ludzka*, Lublin 2006, s. 8.

⁵ Konkluzję tę potwierdza żywe zainteresowanie Granata myślą egzystencjalistów, a szczególnie personalizmem E. Mouniera, obecne w całej jego trylogii personalistycznej oraz w artykułach: *Elementy personalistyczne w egzystencjalizmie*, „Znak” 13(1961); *Idea osoby w pismach Emanuela Mounier*, ZN KUL 2(1959); *Integralna definicja osoby ludzkiej*, RF 2/3(1949/1950); *Ku syntezie w definicji osoby*, ZN KUL 3(1960).

⁶ W sposób szczególny Granat docenia myśl R. Ingardena (por. np. *Osoba ludzka*, s. 194n; *Fenomen człowieka. U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, Kolekcja Katedry Personalizmu Chrześcijańskiego KUL, s. 32-34, 393) oraz M. Schelera (por. np. *Osoba ludzka*, s. 27-31).

⁷ Por. S. Kowalczyk, *Integralny personalizm ks. Wincentego Granata*, s. 8.

wieku⁸. Realizm empiryczny lubelski dogmatyk wzmacniał ponadto realizmem epistemologicznym, mającym swoje oparcie w myśli św. Tomasza⁹. Granat pragnął uczynić swoją definicję osoby ludzkiej neutralną światopoglądowo, toteż nie wprowadzał do niej rozmyślnie żadnych elementów religijnych. Jak wyjaśniał w jednym ze swoich dzieł, czynił tak dlatego, że pragnął, aby namysł nad tym, kim jest człowiek, stał się płaszczyzną do porozumienia dla wszystkich, którym drogie są wartości prawdziwie ludzkie¹⁰. Profesor nie wahał się wciągnąć w orbitę swojego namysłu nad osobą także koncepcji psychologicznych, włączając w to analizę temperamentu i charakteru¹¹. Nie wzdragał się także przed szukaniem tego, co prawdziwie ludzkie w filozofii marksistowskiej¹².

Powyższe konkluzje ukazują silne zakorzenie personalizmu Granata w doświadczeniu. Znajduje to swoje dodatkowe potwierdzenie w stosowanej przez niego metodzie introspektywnej. Bardzo ważną kategorią na tym polu jest intuicja. Nieocenione zasługi dla dowartościowania intuicji wnieśli fenomenologowie, a wśród nich na pierwszy plan wyłania się zwłaszcza E. Husserl¹³. Intuicja pozwala człowiekowi na dojście do „bezpośredniego” doświadczenia bytu, jednakże nie stanowi wyczerpującej wiedzy o nim samym. Toteż pomimo że daje źródłowe doświadczenie osoby, to nie może aspirować do całościowej doktryny o osobie¹⁴.

Profesor dogmatyki intuicją interesował się głównie przy badaniu problematyki poznania Boga¹⁵. Zauważył, że metody tej nie da się zastąpić inną w pewnych okolicznościach, stanowi ona bowiem istotne dopełnienie i ubogacenie klasycznego wnioskowania rozumowego¹⁶. Z drugiej strony Granat był świadom tego, że intuicja nie może być wyłącznym sposobem percepcji, gdyż prowadziłoby

⁸ Por. W. Granat, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985, s. 88.

⁹ Badając twórczość Granata, należy stwierdzić, iż pomimo że włącza on do swojego systemu myślowego szeroką gamę odkryć filozofii świadomości, to postulat szeroko rozumianego realizmu filozoficznego, w tym epistemologicznego i ontologicznego, jest priorytetowy w jego badaniach.

¹⁰ Por. W. Granat, *Osoba ludzka*, s. 300; *Personalizm chrześcijański*, s. 70; G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, s. 100.

¹¹ Por. W. Granat, *Osoba ludzka*, s. 137-169.

¹² Granat, dokonując krytycznej analizy marksizmu, dostrzega jednak na gruncie tej filozofii elementy wchodzące w skład integralnej osoby ludzkiej. Por. tamże, s. 69-91.

¹³ Ciekawe przemyślenia na temat roli intuicji w poznaniu podaje E. Husserl w dziele *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga druga* (tłum. D. Gierulanka, Warszawa 1974). Tematyka intuicji była także żywo obecna w polskiej myśli filozoficznej za sprawą E. Stein oraz R. Ingardena. Współcześnie sprawie tej dużo uwagi poświęca A. Siemianowski.

¹⁴ Szerzej na ten temat zob. A. Siemianowski, *Istota człowieka jako osoby. Próba syntezy*, FCh 2(2005), s. 7-34.

¹⁵ Por. W. Granat, *Religijne wartości metody intuicyjnej w poznawaniu istnienia Boga*, RTK 3(1956); W. Słomka, *Rola intuicji i doświadczenia w poznaniu Boga*, w: *Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli ks. Wincentego Granata*, red. I. Szumił, Lublin 1985, s. 169-179.

¹⁶ Por. W. Granat, *Religijne wartości metody intuicyjnej w poznawaniu istnienia Boga*, s. 30.

to na manowce poznania zarówno filozoficznego, jak i teologicznego¹⁷. Granat postulował zatem przenikanie się obu tych metod w poznaniu naukowym. Intuicja stanowi swego rodzaju „przedpole” poznania ludzkiego, dotyczy subiektywnego pojmowania świata, podczas gdy rozumowanie daje obiektywizację tych doświadczeń¹⁸. Ostatecznie jego zdaniem „tylko rozum może utworzyć pojęcie bytu samoistnego, to jest Boga i bytu względnego, to jest stworzenia”¹⁹. Zdając sobie sprawę z tego dialektycznego napięcia pomiędzy intuicją a rozumowaniem, Granat nie porzucił ani jednego, ani drugiego sposobu poznania. O ile jednak powszechnie przyjmowana w czasach życia lubelskiego myśliciela metoda spekulatywna nie wymagała obrony i dowartościowania, o tyle należało pokazać walory metody intuicywnej. Dlatego też lubelski dogmatyk nadmieniał, że intuicja spełnia bardzo ważną rolę w poznaniu oraz w afirmacji Transcendencji. Zasadniczo zgadzał się z postulatem intuicjonistów na temat tego, że zanim człowiek dojdzie do pojęcia Boga, to najpierw jest ku niemu skierowany całym sobą²⁰. Podkreślał także, iż intuicja ma za zadanie dynamizować świadomość religijną²¹.

Jako prawdziwego personalistę postulującego związek teorii z praktyką, cechowało Granata także to, że na *logosie* prawdy o człowieku budował swój *etos*. Tak więc o *mysterium humanum* nie można mówić, opierając się wyłącznie na rozumie, lecz trzeba włączyć w to sferę wolitywną, uczuciową, słowem, całego człowieka. Słusznie zatem zauważył K. Guzowski, że myśl ta cechuje się przełamaniem chłodnego i racjonalistycznego postulatu Kartezjusza *cogito ergo sum* w stronę prawdziwie personalistycznego *amo ergo sum*²².

Zaprezentowane powyżej metody filozoficzne Granat uzupełniał perspektywą teologiczną. Znamienny jest w tym miejscu tekst pochodzący z *Personalizmu chrześcijańskiego*: „obok metody empirycznej, obok metod stosowanych w filozofii, obok badań historycznych [...] jest ponadto chrześcijańska metoda teologiczna oparta na objawieniu Bożym, które swój szczyt osiąga w Chrystusie Panu”²³. Nieco dalej autor tych słów wyjaśniał, że o ile wcześniejsze metody posługiwały się obserwacją i spekulacją, o tyle ta posługuje się dedukcją z przesłanek dla umysłu niewidocznych i dlatego właśnie jest potrzebna w studium nad osobą. Niewłaściwie stosowana metoda teologiczna może jednak zawierać w sobie pewne niebezpieczeństwa, zwłaszcza kiedy zacznie rościć sobie prawo do rozstrzygnięcia wszystkich problemów ludzkich. Dlatego też Granat postulował:

¹⁷ Por. tenże, *Dogmatyka katolicka. Bóg jeden w trójcy osób*, t. I, Lublin 1962, s. 67.

¹⁸ Por. tenże, *Personalizm chrześcijański*, s. 234; G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, s. 92-99.

¹⁹ W. Granat, *Religijne wartości metody intuicywnej w poznawaniu istnienia Boga*, s. 28.

²⁰ Intuicja posiada walor poznania na sposób osobowego zaangażowania, a nawet osobowego spotkania. Por. G. Barth, *Ku całościowej wizji osoby ludzkiej. Metodologiczne założenia personalizmu integralnego*, TwP 2(2008), nr 1, s. 49.

²¹ Por. W. Słomka, *Rola intuicji i doświadczenia w poznaniu Boga*, s. 172.

²² Zob. K. Guzowski, *Amo ergo sum*, s. 149-162.

²³ W. Granat, *Personalizm chrześcijański*, s. 153.

„Teologia, podsuwając ogólne wskazówki przy szukaniu opisu osoby ludzkiej, musi za wszelką cenę zachować szerokość spojrzenia, powinna w swój system włączyć lub przynajmniej pozytywnie ocenić wyniki innych metod”²⁴. W zamian za to teologiczna perspektywa chroni personalizm przed szablonami w pojmowaniu człowieka oraz przed totalitaryzmem. Podkreśla jednocześnie wagę godności człowieka jako podmiotu, jak też wspólnotowy charakter dążenia do pełni człowieczeństwa, które nazywa zbawieniem²⁵.

Postulat chrystocentryzmu w namyśle teologicznym nie pozostawał tylko w sferze metodologii lubelskiego profesora. Granat w książce *U postaw humanizmu chrześcijańskiego* dokonuje konstrukcji swego rodzaju personalistycznego humanizmu, którego centrum stanowi osoba Jezusa Chrystusa. Ponadto w całej jego twórczości uwidacznia się wielka fascynacja misterium Wcielenia Chrystusa i jego konsekwencjami dla antropologii i teologii²⁶. W opinii Granata Wcielenie niesie ze sobą wielki uniwersalizm, przejawiający się w „aprobacie człowieczeństwa”²⁷.

Wszystko to pozwoliło Granatowi stworzyć personalizm, który dowartościowywał zarówno humanizm prawdziwie ludzki, polegający na głębokim szacunku dla osoby ludzkiej, jak i „humanizm wcielenia”, polegający na dowartościowaniu Chrystusa jako tego, kto jest niezbędny dla zrozumienia bytu ludzkiego i obrony godności każdego człowieka²⁸.

Granat w szeroko rozumianym poznaniu teologicznym, podobnie jak w poznaniu filozoficznym, akcentował rolę intuicji, choć zasadniczo ograniczał jej kompetencje do sfery poznania mistycznego. Szczególnie wiele uwagi poświęcił temu zagadnieniu w dziele *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*²⁹, gdzie rozważał potrzebę i naturę tegoż poznania, oraz w *Personalizmie chrześcijańskim*³⁰, gdzie na pierwszy plan wysunął wpływ poznania mistycznego na sferę moralną.

W. Słomka, analizując rolę doświadczenia i intuicji w myśli Granata, zwrócił uwagę na jego pewną niekonsekwencję metodologiczną³¹. Objawia się ona w tym, że pomimo szerokiej aprobaty dla intuicji w poznaniu filozoficznym i mistycznym, Granat nie zdecydował się wprowadzić jej do systematycznej refleksji nad fenomenem wiary (tzw. teologii systematycznej). Taka postawa dałaby się uspra-

²⁴ Tamże, s. 154.

²⁵ Por. tamże, s. 155-156.

²⁶ Zob. L. Balter, *Chrystologiczne podstawy humanizmu*, w: *Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli ks. Wincentego Granata*, red. I. Szumił, Lublin 1985, s. 293-315.

²⁷ Por. W. Granat, *Fenomen człowieka*, s. 172-174.

²⁸ Por. K. Guzowski, *Humanizm personalistyczny w koncepcji ks. Wincentego Granata*, RTD 56(2009), t. 1, s. 65-78; J. Krasieński, *Personalistyczny charakter humanizmu chrześcijańskiego*, w: *Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli ks. Wincentego Granata*, s. 317-332.

²⁹ Zob. W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. I, Lublin 1972, s. 138n.

³⁰ Zob. tenże, *Personalizm chrześcijański*, s. 260-302.

³¹ Por. W. Słomka, *Rola intuicji i doświadczenia w poznaniu Boga*, s. 172-176.

wiedliwić, gdyby poznanie teologiczne było tylko systemowym rozumowaniem i wnioskowaniem. Jednak w ujęciu Granata zdaje się ono być czymś więcej, prowadzi bowiem do osobowego spotkania w Chrystusie Boga i człowieka³². Ponadto intuicję do teologii zaaplikował już Augustyn oraz teologowie średniowieczni. Dlaczego Granat nie wprowadził intuicji jako swego rodzaju „przedpola” teologii systematycznej? Być może, jak twierdził W. Słomka, było to spowodowane brakiem dostatecznego namysłu metodologicznego, a być może podyktowane wciąż trwającą walką z błędami modernizmu.

Podsumowując rozważania na temat metodologicznego statusu myśli Granata, należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną cechę jego personalizmu. Jest nią przekonanie, zapewne zaczerpnięte od E. Mouniera, że personalizm nie jest systemem o profilu zamkniętym, lecz jest otwartym sposobem formułowania myśli, który wynika po prostu z faktu, że otwarta i tajemnicza jest sama osoba³³. Sam E. Mounier we wcześniejszych pismach postrzegał personalizm wręcz jako coś zupełnie odrębnego od filozofii³⁴. Jednakże w najbardziej reprezentatywnym swoim dziele uznał, że „personalizm jest filozofią, a nie tylko postawą. Jest filozofią, ale nie jest systemem, choć nie unika systematyzacji”³⁵. Człowiek bowiem ostatecznie wymyka się finalnemu zdefiniowaniu³⁶, poprzez dynamiczny charakter swojej egzystencji, co nie oznacza, że nie można badać świata osoby w sposób integralny i zdyscyplinowany metodologicznie³⁷.

FILOZOFICZNA KONCEPCJA OSOBY

Oryginalność Granata w podejściu do fenomenu osoby uwidacznia się w sposobie definiowania tego, kim jest byt osobowy. Myśliciel dokonuje hermeneutycznego zabiegu deskrypcji osoby przez osobowość³⁸, a ściślej, przez trzy jej warstwy: psychiczną, etyczną i społeczną. Ma to na celu dojście do wnętrza bytu osobowego (osoby) poprzez analizę jej zewnętrznych przejawów (osobowości). Pozwala mu to, zgodnie z jego metodą empiryczno-indukcyjną, rozszerzyć pole

³² Por. W. Granat, *Dogmatyka katolicka. Chrystus Bóg-Człowiek*, t. III, Lublin 1959, s. 61.

³³ Por. K. Guzowski, *Amo ergo sum*, s. 151-152.

³⁴ To że personalizm nie jest systemem, E. Mounier podkreślał m.in. w *Les taches actuelles d'une pensée d'inspiration personaliste* („Espirit” 1948, nr 11, s. 703); *Qu'est-ce que le personalisme?*, Paris 1948, s. 101-103.

³⁵ E. Mounier, *Le personalisme*, Paris 1949, s. 6, tłum. za: W. Granat, *Osoba ludzka*, s. 109.

³⁶ Por. W. Granat, *Fenomen człowieka*, s. 34; W. Hryniewicz, *Ku integralnej ontologii osoby ludzkiej*, w: *Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli ks. Wincentego Granata*, red. I. Szumił, Lublin 1985, s. 351-352.

³⁷ Por. G. Barth, *Ku całościowej wizji osoby ludzkiej*, s. 43-53.

³⁸ Por. tenże, *Personalizm integralny a personalizm chrześcijański*, w: *Współczesny fenomen osoby. W kręgu myśli personalistycznej Wincentego Granata*, red. K. Guzowski, G. Barth, Lublin 2011, s. 78-81.

badań o dane z zakresu psychologii (osoba psychiczna), etyki i aksjologii (osoba etyczna), czy socjologii (osoba społeczna).

W terminologii potocznej terminy „osoba” i „osobowość” bywają używane zamiennie lub są uznawane za bliskoznaczne. Choć niekiedy Granat wydaje się także używać ich zamiennie, to jednak zasadniczo uznaje pojęcie „osoby” za zakresowo szersze od pojęcia „osobowości”³⁹. Osoba jest kategorią bardziej metafizyczną, wskazującą na zasadniczy przedmiot poznania. Jest także zasadą scalającą wszystkie aktywności, jest centrum osobowościowym. Wskazuje na samoistność, rozumność, indywidualność i jednostkowość. Jest to bardziej termin używany przez filozofię klasyczną i teologię. Osobowość natomiast jest kategorią dynamiczną, relacyjną. Bardziej spopularyzowaną pośród psychologów i pedagogów⁴⁰. Reasumując, zdaniem Granata „pojęcie osobowości różni się od integralnej osoby tym, że wskazuje nie na całość jednostkowej natury ludzkiej, lecz na jej wyodrębniony zakres działań”⁴¹. W związku z tym osobowości: psychiczna, etyczna i społeczna z powodu nieobejmowania wszystkich elementów, jakie zawiera w sobie osoba ludzka, stają się jej składnikami, niejako wypełnieniem⁴².

Fundamentalna dla rozumienia człowieka jest osobowość psychiczna⁴³. Granat definiował ją jako „wszystkie akty psychiczne skoncentrowane wokół podmiotowego »ja«, czyli że jest to osoba integralna w sferze psychicznych aktów uświadomionych i złączonych z centrum nazywanym »jak«”⁴⁴. Na pierwszy plan wylania się tu osobowe „Ja” jako zwornik wszystkich aktów osoby. Granat utrzymywał, że niemożliwe jest oderwanie aktów psychicznych od podmiotu substancjalnego, to bowiem sprowadziłoby ludzki podmiot do rangi „wiązki czuć i wyobrażeń, do sztucznego i abstrakcyjnego tworu”⁴⁵. Bronił przy tym stałości podmiotowego „Ja” rozumianego jako ponadczasowe⁴⁶. Niemniej jednak zauważał pewną zmienność w podmiocie, charakterystyczną dla człowieka jako bytu dynamicznego, obdarzonego licznymi potencjalnościami⁴⁷.

Lubelski personalista uwypuklił kwestię tożsamości podmiotowej ludzkiego „Ja”. Analizując to zagadnienie, widział, jak bardzo potrzebne jest wprowadzenie metafizyki wraz z pojęciem substancji, aby udowodnić, że istnieje trwała

³⁹ Por. S. Kowalczyk, *Integralny personalizm ks. Wincentego Granata*, s. 7-8.

⁴⁰ Por. W. Granat, *Fenomen człowieka*, s. 390-391.

⁴¹ Tamże, s. 70-71.

⁴² Por. tenże, *Osoba ludzka*, s. 305; K. Krajewski, *Etyczny status osoby. Propozycje Wincentego Granata i Karola Wojtyły*, w: *Współczesny fenomen osoby. W kręgu myśli personalistycznej Wincentego Granata*, red. K. Guzowski, G. Barth, Lublin 2011, s. 140; K. Guzowski, *Amo ergo sum*, s. 156-157.

⁴³ Por. W. Granat, *Osoba ludzka*, s. 169-202.

⁴⁴ Tamże, s. 71

⁴⁵ Por. tamże, s. 170.

⁴⁶ Por. tenże, *Personalizm chrześcijanki*, s. 89-94; szerzej na ten temat: G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, s. 109-115.

⁴⁷ Por. W. Granat, *Osoba ludzka*, s. 185-186.

tożsamość „Ja” w zmiennym czasie⁴⁸. Owa niezmiennosc jego zdaniem w sposób konieczny prowadzi do uznania nieśmiertelnej ludzkiej duszy jako warunku istnienia podmiotowego „Ja”⁴⁹. Tym samym Granat połączył filozofię o profilu dynamicznym z filozofią o profilu substancjalnym, bez przeakcentowania bądź niedowartościowania którejkolwiek z nich.

Zestawiając i podsumowując swoje własne analizy, Granat wyróżnił cztery podstawowe znaczenia osobowości psychicznej: 1) jest ona zespołem stanów świadomości; 2) jest to podmiot, „spełniacz” aktów świadomości; 3) jest to centrum wszystkich działań i dyspozycji; 4) jest to całe indywidualne zachowanie się człowieka. Dodał także, że pomimo tak ważnych funkcji osobowość psychiczna nie może być uznana za całą osobę integralną, m.in. dlatego, że nie zawiera odniesienia do elementów biologiczno-somatycznych oraz nie może zastąpić ontologicznego wymiaru osoby⁵⁰.

Osobowość etyczna w przekonaniu Granata jest bardzo bogatą i urozmaiconą rzeczywistością badawczą⁵¹. Na jej tle analizował kwestie ludzkiej wolności, wartości czy autoteleologii. „Osobowość etyczna – wyjaśniał – jest to osoba ludzka integralna, działająca w zakresie wartości religijno-moralnych i będąca odpowiedzialną za swe działania”⁵². Podstawą odpowiedzialności etycznej jest wolność. Granat jako fundamentalną przyjmował wolność psychologiczną⁵³ i uznawał ją za minimum wymagane do stwierdzenia faktu prawdziwej wolności ludzkiej. Uważał, że sama wolność empiryczna byłaby niezwykle chwiejnym fundamentem dla wytłumaczenia fenomenu wolności osoby⁵⁴, który polega właśnie na możliwości wyboru pomiędzy działaniem lub zaniechaniem działania⁵⁵.

Granat widział także odniesienie wolności do wartości: „Osobowość etyczna to zdolność człowieka do świadomego i dobrowolnego wyboru wśród wartości szczególnie moralnych”⁵⁶. Jako wybitny analityk nakreślił także koncepcję dynamicznej korelacji osobowości etycznej rzeczywistej oraz idealnej, co jest niezmiernie istotne dla koncepcji wychowania. Człowiek bowiem obok tego, że posiada osobowość realną, aktualną, to nieustannie wzrasta ku wyższym wartościom-ideałom, czyli kieruje się ku osiągnięciu osobowości idealnej⁵⁷.

⁴⁸ Por. tenże, *Fenomen człowieka*, s. 394; tenże, *Osoba ludzka*, s. 188.

⁴⁹ Por. tenże, *Personalizm chrześcijański*, s. 131-137; tenże, *Osoba ludzka*, s. 201; G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, s. 116-129.

⁵⁰ Por. W. Granat, *Osoba ludzka*, s. 202; tenże, *Fenomen człowieka*, s. 393-394.

⁵¹ Por. K. Krajewski, *Etyczny status osoby*, s. 139-143.

⁵² W. Granat, *Personalizm chrześcijański*, s. 71.

⁵³ Por. tenże, *Fenomen człowieka*, s. 395-396.

⁵⁴ Por. tenże, *Osoba ludzka*, s. 205.

⁵⁵ Por. tamże, s. 232; K. Krajewski, *Etyczny status osoby*, s. 141

⁵⁶ W. Granat, *Fenomen człowieka*, s. 394.

⁵⁷ Por. tenże, *Osoba ludzka*, s. 206.

Profesor łączył ściśle osobowość etyczną ze społecznym charakterem bytu ludzkiego: osobowość etyczna to „podmiot świadomy i rozumny, jaki w związku z całą ludzką społecznością dąży w sposób uporządkowany, lecz nieprzymuszony ku wszelkiej prawdzie i dobru ubogacając siebie i ludzkość”⁵⁸. Generalnie w pismach Granata obecna jest wyraźna tendencja do scalania poszczególnych rodzajów osobowości w ścisłą jedność⁵⁹, której substancjalną podstawą, jak pokazano wcześniej, jest osoba. Podobne spostrzeżenie można poczynić w stosunku do więzi osobowości etycznej z psychiczną: „osobowość etyczna zakłada istnienie psychicznej, a przymioty jednej i drugiej znajdują się w pełnej, tj. integralnej ludzkiej osobie, obejmującej całość bytowej struktury człowieka”⁶⁰.

Jako ostatnią Granat omówił osobowość społeczną. Jest to jego zdaniem „osoba integralna rozpatrywana w swoich licznych relacjach zachodzących między jednostką a wspólnotami, w których żyje”⁶¹. Personalizm lubelskiego myśliciela docenia społeczną stronę bytu ludzkiego⁶², co zapewne przejął on od E. Mouniera, lecz skupia się tylko na tej płaszczyźnie. Tak rozumiany personalizm integralny unika dwóch skrajności w podejściu do deskrypcji osoby, tj. indywidualizmu, który głosi, iż osoba jest bytem praktycznie pozbawionym istotnych powiązań i relacji ku innym, oraz kolektywizmu, który stoi na stanowisku, że to wspólnota jest źródłem i panem osoby indywidualnej.

Po dokonaniu analizy ludzkiej osobowości Granat przeszedł do syntezy swoich spostrzeżeń w formie propozycji definicji osoby integralnej. Rozpoczął od wyliczenia elementów strukturalno-treściowych oraz strukturalno-formalnych w definicji osoby. Do pierwszych zaliczył: elementy biologiczne i tzw. psychikę zmysłową, procesy mechaniczne zachodzące w człowieku, duchowe życie umysłu, wolę i wolność oraz życie społeczne⁶³. Na elementy strukturalno-formalne składają się: jedność osoby, jej integralność oraz substancjalność i samoistość⁶⁴.

Następnie Granat podał definicję integralnej osoby ludzkiej: „integralna osoba ludzka jest to jednostkowy, substancjalny i całkowity podmiot cielesno-duchowy zdolny działać w sposób rozumny, dobrowolny i społeczny”⁶⁵. W nieco zmienionej formie przedstawił ją także kilka lat później w *Personalizmie chrześci-*

⁵⁸ Tamże, s. 193.

⁵⁹ Widoczne jest to choćby w nazwie paragrafu: *Osobowość etyczna i społeczna*, w którym Granat analizuje łącznie osobowość etyczną i społeczną.

⁶⁰ Tamże, s. 206.

⁶¹ Tenże, *Personalizm chrześcijański*, s. 71; por. tenże, *Osoba ludzka*, s. 204; tenże, *Fenomen człowieka*, s. 401n.

⁶² S. Kowalczyk zauważa, że personalizm Granata ma wyraźny rys społeczno-wspólnotowy. Por. *Integralny personalizm ks. Wincentego Granata*, s. 12.

⁶³ Por. W. Granat, *Osoba ludzka*, s. 259-283.

⁶⁴ Por. tamże, s. 283-293; tenże, *Personalizm chrześcijański*, s. 87-136; tenże, *Ku syntezie w definicji osoby*, ZN KUL III(1960), z. 4(12), s. 22-44; tenże, *Integralna definicja osoby ludzkiej*, RF 2/3(2949-1950), s. 85-109.

⁶⁵ Tenże, *Osoba ludzka*, s. 293.

jańskim, rozszerzając definicję o cel działania, jakim jest „ubogacenie siebie i innych w zakresie kultury”⁶⁶. Choć taki opis osoby można zaklasyfikować jako pewne przedłużenie definicji Boecjusza i św. Tomasza, to jak słusznie zauważył K. Guzowski, propozycja Granata jest na tym tle oryginalna i stanowi duży krok naprzód⁶⁷. Jego definicja zawiera w sobie zarówno walor kontynuacji, akceptując i poważając dotychczasową tradycję chrześcijańską w tej dziedzinie, jak i walor twórczej reinterpretacji poprzez otwarcie się na dane nauk szczegółowych, zwłaszcza empirycznych. Wszystko to sprawia, że jest ona definicją prawdziwie integralną oraz płaszczyzną porozumienia pomiędzy różnymi naukami.

Niezmiernie istotny dla Granata był paradygmat całościowego ujęcia osoby ludzkiej⁶⁸. Uważał on bowiem, że tylko całościowa wizja bytu ludzkiego może być podstawowym narzędziem personalistycznym⁶⁹. Dlatego też wszystkie częściowe definicje osoby, pomimo że posiadają jakiś walor pozytywny, nie mogą pretendować do roli podstawowego narzędzia poznawczego bytu ludzkiego. Tylko na kanwie integralnej definicji te częściowe wnoszą pozytywny wkład w rozumienie osoby, nie powodując zniekształcenia jego obrazu⁷⁰. Ostatecznie można stwierdzić, że Granat zauważał walory definicji człowieka formułowanych przez różne nauki szczegółowe, umiał je też twórczo wykorzystać w swoim personalizmie. Niemniej jednak pełna prawda o człowieku ujawnia się dopiero na tle definicji integralnej, która posiada walor korygujący częściowe opisy fenomenu osoby ludzkiej.

TEOLOGICZNE DOPEŁNIENIE

W duchu integralności personalistycznej Granat widział konieczność wprowadzenia namysłu nad osobą także na teren teologii. Podejmował więc refleksję nad osobą ludzką na kanwie antropologii *Imago Dei*, teocentryzmu, a szczególnie w Bosko-ludzkiej optyce osoby Chrystusa.

Granat rozwijał klasyczną antropologię chrześcijańską – *Imago Dei* – w kluczu personalistycznym. Zaznaczał, że relacje osobowe pomiędzy Bogiem i człowiekiem są niezmiernie istotne dla pełnego zrozumienia kwestii antropologicznej⁷¹. Podkreślał, że z boskiego podobieństwa człowieka wypływa prawdziwa wolność i równość międzyludzka⁷². „Nowy chrześcijański człowiek” – jak Granat nazywał

⁶⁶ Tenże, *Personalizm chrześcijański*, s. 70.

⁶⁷ Por. K. Guzowski, *Osoba i personalizm w myśli ks. Wincentego Granata*, s. 158.

⁶⁸ Por. W. Hryniewicz, *Ku integralnej ontologii osoby ludzkiej*, s. 352-353.

⁶⁹ Por. W. Granat, *Personalizm chrześcijański*, s. 69.

⁷⁰ Por. G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, s. 101-105.

⁷¹ Por. tenże, *Fenomen człowieka*, s. 99-103. Granat pisał o tzw. powszechności wszerej i w głąb osoby ludzkiej. Por. *Personalizm chrześcijański*, s. 529-535.

⁷² Por. tenże, *Fenomen człowieka*, s. 109-112.

osobę ludzką widzianą w perspektywie personalizmu chrześcijańskiego – odznacza się harmonią natury i łaski. Personalista lubelski wielokrotnie wskazywał na to, że perspektywa chrześcijańska ukazuje człowieka w jego pełni osobowej na wzór Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. Właśnie dogmat Wcielenia stoi w centrum tej antropologii. Zgodnie z jego wymową personalizm chrześcijański nie neguje żadnej wartości ludzkiej w człowieku, to bowiem, co ludzkie, stało się przecież dzięki Chrystusowi złączone z tym, co boskie. Aprobata humanizmu w myśli Granata nie prowadzi jednak do deprecjacji rzeczywistości łaski. Ostatecznie w jego optyce człowiek wiary aktualizuje swoje osobowe potencjalności nie tylko swoją własną siłą, lecz nade wszystko siłą płynącą ze współpracy z Bogiem. Co więcej, perspektywa teologiczna poucza o istnieniu grzechu pierworodnego, który negatywnie wpływa na możliwość samospelnienia się człowieka jako osoby, a który może zostać ostatecznie przezwyciężony tylko w perspektywie łaski⁷³.

Granat nadmieniał wielokrotnie, że centralnym zagadnieniem antropologii jest kwestia godności osoby ludzkiej⁷⁴. Poświęcił jej nawet osobny rozdział w *Personalizmie chrześcijańskim*. Pisał tam, że „godność każdego człowieka jest to szczególniejszy rodzaj jego bytowania na poziomie naturalnym jako osoby rozumnej i wolnej i na poziomie nadprzyrodzonym jako dziecka Bożego, jego przyjaciela i uczestnika jego absolutnego dobra”⁷⁵. W cytacie tym ujawnia się wspomniana już personalistyczna tendencja do ujmowania człowieka w dynamicznej korelacji natury i łaski. Właśnie dlatego kwestia godności ludzkiej była rozwijana przez Granata dwubiegunowo, jako cecha płynąca z analiz rozumowych i percepcji danych Objawienia.

Lubelski profesor podał wiele argumentacji na uzasadnienie godności ludzkiej i chrześcijańskiej, które stanowią swego rodzaju aksjologię personalistyczną⁷⁶. Godność ludzka wynika z tego, że człowiek: jest celem sam w sobie; posiada naturę rozumną; wolną wolę; jego ciało posiada godność; jest powołany do korzystania, ubogacania i rozwijania dóbr społeczności; jest powołany do udziału w życiu Bożym; jest partnerem Boga w historii zbawienia; wraz z Chrystusem człowiek zbawia siebie i świat⁷⁷. Godność człowieka wynika także z tego, że jest on najwyższym stworzeniem na ziemi; ma możliwość uczestniczenia w wartości innych osób (choćby poprzez kulturę); jest integralnym podmiotem zawartych

⁷³ Por. R. Misiak, *Perspektywa filozoficzna i teologiczna w ujmowaniu człowieka. Pryzmat grzechu pierworodnego i łaski*, w: *Współczesny fenomen osoby. W kręgu myśli personalistycznej Wincentego Granata*, red. K. Guzowski, G. Barth, Lublin 2011, s. 175-192.

⁷⁴ Por. G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, s. 212.

⁷⁵ W. Granat, *Personalizm chrześcijanki*, s. 560.

⁷⁶ Por. G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, s. 313.

⁷⁷ Por. W. Granat, *Personalizm chrześcijanki*, s. 570-585; tenże, *Godność człowieka i jej współczesne uzasadnienie*, w: *Aby poznać Boga i człowieka*, red. B. Bejze, cz. 2: *O człowieku dziś*, Warszawa 1974, s. 233-256.

w nim osobowości: psychicznej, etycznej i społecznej; jest władny do poszukiwania prawdy i tworzenia kultury. Godność w personalizmie Granata suponuje obok praw także obowiązki z niej wynikające i mające ją zabezpieczyć⁷⁸. Tak rozumiana godność może się stać także, zdaniem Granata, fundamentem teorii pedagogicznych w kluczu katolickim⁷⁹.

Osobę opisywaną w perspektywie wiary cechuje także teocentryzm. Każdy byt, a szczególnie osobowy, jest zwrócony ku Bogu, jako ku swemu prototypowi⁸⁰. Granat przekonywał, że przeświadczenie o istnieniu Boga wywiera pozytywny wpływ na osobę ludzką⁸¹. Swego rodzaju paradoks personalizmu polega na tym, że pełne zwrócenie się ku Bogu jest jednocześnie przyjęciem pełni swojego człowieczeństwa⁸². Rozpoznanie osobowego Boga prowadzi człowieka do postawy, w której pragnie on całe swoje życie skierować na chwałę Boga⁸³. Granat jednak rozumie chwałę Bożą bardzo personalistycznie, jako uczestnictwo w dobru samej Trójcy Świętej⁸⁴. Chroni to byt ludzki przed zatraceniem się w pseudotranscendencji tego świata. Osobowy Bóg staje się ponadto podstawą personalistycznego rozumienia wartości moralnych. Stoi na straży poznawalności i bezwzględności praw etycznych, co jest gwarantem godności, niezależności i wolności człowieka⁸⁵.

Teocentryzm wyraża się najpełniej w powołaniu człowieka do wspólnoty z Trójcą Świętą, do udziału w jej wiekuistym i osobowym życiu⁸⁶. Właśnie kategoria „życia” stanowi na płaszczyźnie teologicznej bardzo ważne dopełnienie pojęć filozoficznych. Jest ona bardziej „ludzka”, rozumiała dla przeciętnego człowieka, jest kategorią bardziej „zaangażowaną” aniżeli chłodne terminy filozoficzne. Współgra bezpośrednio z kategorią „miłości”, która najpełniej opisuje to, kim jest sama Trójca Święta w sobie i dla ludzi⁸⁷.

Najbardziej charakterystyczny rys personalizmu „osoby chrześcijańskiej” stanowi jej całkowite odniesienie do Chrystusa⁸⁸. Jak konkluduje G. Barth – „dzięki spojrzeń na człowieka w świetle Chrystusa nic, co wcześniej o człowieku było

⁷⁸ Por. tenże, *Fenomen człowieka*, s. 411-413.

⁷⁹ Por. tenże, *Katolicki ideał wychowawczy*, MKW 25(1936), s. 325-338.

⁸⁰ Por. tenże, *Personalizm chrześcijański*, s. 517-518.

⁸¹ Por. tamże, s. 179; 187-194; Z.J. Zdybicka, *Rola wizji Boga w kształtowaniu wizji człowieka*, w: *Współczesny fenomen osoby. W kręgu myśli personalistycznej Wincentego Granata*, red. K. Guzowski, G. Barth, Lublin 2011, s. 205-211.

⁸² Por. W. Granat, *Fenomen człowieka*, s. 399-400; tenże, *Personalizm chrześcijański*, s. 520.

⁸³ Por. tenże, *Ku Bogu czy ku człowiekowi?*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. II, red. B. Bejze, Warszawa 1968, s. 162.

⁸⁴ Por. tenże, *Chrystus Odkupiciel i Kościół – Jego Mistyczne Ciało*, Lublin 1960, s. 321.

⁸⁵ Por. tenże, *Personalizm chrześcijański*, s. 389-430.

⁸⁶ Por. tenże, *Dogmatyka katolicka*, t. I, s. 220.

⁸⁷ Por. G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, s. 169-170.

⁸⁸ Por. W. Granat, *Personalizm chrześcijański*, s. 521.

wiadome, nie zostaje wyeliminowane, ale poddane dogłębnej reinterpretacji⁸⁹. Kluczem do tajemnicy człowieka jest humanizm Wcielenia⁹⁰. W Chrystusie krzyżują się drogi Boga i człowieka. Jest to szczególne, osobowe „miejsce”, w którym spotykają się i jednoczą w jednej osobie antropocentryzm i teocentryzm⁹¹. Jak pisał Granat, droga ku nieskończonemu Bogu jest zarazem drogą ku pełni ludzkiego bytu⁹². Człowieka można zaś odkryć w pełni tylko, jeśli będzie on rozpatrywany na horyzoncie Osób Boskich⁹³. Chrystus stanowi specjalny „znak” Boga. Znak ten zawiera w sobie osobową prawdę o człowieku i Bogu, odsłania horyzont prawdziwego życia, do jakiego jest powołana osoba ludzka⁹⁴.

Chrystologia w codziennym życiu jest uniwersalistyczna, tzn. jest źródłem, z którego mogą czerpać na wiele sposobów wszyscy ludzie, także niewierzący. Chrystus pragnął, aby jego Dobra Nowina pomagała rozwiązywać ludziom wszystkie ich problemy⁹⁵. Wcielony Bóg pozostaje w ludzkiej kulturze nie tylko przez dogmaty, lecz także poprzez wartość swoich wskazań na temat życia ludzkiego. Granat był przekonany, że dopóki będzie istniał człowiek z jego bogatym życiem, dopóty Chrystus będzie zawsze aktualny⁹⁶. Osoba Zbawiciela zachęca, aby czynić kulturę „chrystostyczną”. Jak napisał jeden ze współczesnych teologów, kontynuujący temat kultury chrześcijańskiej: „Chrystologia i kultura mają sobie wiele do zaoferowania”⁹⁷. Wcielenie przynosi jakąś ogólną aprobatę człowieczeństwa jako takiego, ale także życia umysłowego, wolitywnego i uczuciowego osoby ludzkiej⁹⁸. Aby jednak wszystko to mogło się urzeczywistnić w pełni, człowiek musi przyjąć Chrystusa jako Odkupiciela oraz Jego Kościół jako „miejsce” dialogu odkupienia⁹⁹.

Granat w swojej myśli nie tylko spoglądał na człowieka przez pryzmat Chrystusa, lecz także usiłował spojrzeć na sam Wcielony Logos za pośrednictwem metody personalistycznej. W tym celu rozpatrywał rzeczywistość Drugiej Osoby Trójcy Świętej poprzez pryzmat trzech jedności: ontologicznej, moralnej i psy-

⁸⁹ G. Barth, *Personalizm integralny a personalizm chrześcijański*, s. 82.

⁹⁰ Por. K. Guzowski, *Humanizm personalistyczny w koncepcji ks. Wincentego Granata*, s. 67-72.

⁹¹ Por. M. Brzeziński, „Spotkanie” Boga i człowieka w Chrystusie drogą do odkrycia tajemnicy osoby ludzkiej w personalistycznej myśli ks. Wincentego Granata, w: *Współczesny fenomen osoby. W kręgu myśli personalistycznej Wincentego Granata*, s. 215.

⁹² Por. W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, s. 384.

⁹³ Por. tenże, *Dogmatyka katolicka. Tom wstępny*, s. 74-75.

⁹⁴ Por. G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, s. 190.

⁹⁵ Por. W. Granat, *Spotkania z Chrystusem*, s. 15.

⁹⁶ Por. tenże, *Fenomen człowieka*, s. 397.

⁹⁷ J. Szymik, *W światłach Wcielenia. Chrystologia kultury*, Katowice-Ząbki 2004, s. 20.

⁹⁸ Por. W. Granat, *Fenomen człowieka*, s. 166; L. Balter, *Chrystologiczne podstawy humanizmu*, s. 302.

⁹⁹ Zob. W. Granat, *Dogmatyka katolicka. Chrystus Odkupiciel i Kościół – Jego Mistyczne Ciało*, t. IV.

chicznej¹⁰⁰. Było to nowatorskie podejście jak na owe czasy¹⁰¹. Ponadto charakterystyczne dla Granata było to, że jego chrystologia pisana była językiem miłości¹⁰². Językiem, który kiedy jest to koniecznie, nie stroni od terminów spekulatywnych, lecz zarazem językiem, który pozwala na w miarę swobodną lekturę jego pism, nawet przez kogoś, kto nie jest znawcą teologii.

Jak zatem zostało ukazane, perspektywą personalistyczną przepojona jest nie tylko antropologia teologiczna Granata, lecz także cała jego teologia. Tak mocne podkreślenie osoby, jako prymarnej kategorii, doprowadziło wielu komentatorów do wniosku, że w personalizmie Granata można mówić nawet o tzw. kategorii „przyczynowości osobowej”, która jest jakimś horyzontem metodologicznym, rozpostartym nad jego całą myślą personalistyczną¹⁰³.

Reasumując dotychczasowe analizy, należy stwierdzić, że osoba chrześcijańska „jest istotą cielesno-duchową, społeczną, tworzącą kulturę i dzieckiem Bożym, dążącym do wiekuistego życia i uczestniczenia w życiu Osób Bożych”¹⁰⁴. Cała perspektywa teologiczna jest istotnym dopełnieniem definicji osoby integralnej. Granat z jednej strony podkreślał, że pełnia wiedzy o człowieku, jaka jest możliwa do uzyskania, musi zawierać w sobie namysł teologiczny. Z drugiej jednak strony jego definicja osoby integralnej nie zawiera w sobie wprost żadnych wstawek o charakterze religijnym i może tworzyć fundament dla różnych personalizmów¹⁰⁵. Lubelski myśliciel podążał w tym aspekcie drogą E. Mouniera, który widząc w kategorii osoby pierwszą zasadę ludzkiej myśli, pisał, że każdy może być personalistą, zarówno chrześcijanin, jak i racjonalista oraz komunista. Granat jednocześnie podążył inną drogą, na której pokazał, że osoba Chrystusa sprawia, że personalizm chrześcijański staje się propozycją jeszcze pełniejszą, propozycją, która zawiera pewien naddatek znaczenia, która jest najszerszym horyzontem w postrzeganiu fenomenu osoby ludzkiej. Czy taka dwubiegowość namysłu może dziwić? Nie, osoba jest bowiem tym, kto łączy w sobie rzeczy pozornie przeciwstawne w uprawioną różnorodność.

Słowa kluczowe: Wincenty Granat, personalizm, antropologia filozoficzna, antropologia teologiczna, antropologia społeczna

¹⁰⁰ Zob. tenże, *Dogmatyka katolicka. Chrystus Bóg-Człowiek*.

¹⁰¹ Por. A. Nossol, *Problem oryginalności chrystologii ks. Wincentego Granata*, w: *Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli ks. Wincentego Granata*, s. 243

¹⁰² Por. K. Guzowski, *Nowość humanizmu chrześcijańskiego*, s. 7.

¹⁰³ Por. W. Hryniewicz, *Ku integralnej ontologii osoby ludzkiej*, s. 365-368; G. Barth, *Ku pełni osoby w Chrystusie*, s. 171-175.

¹⁰⁴ W. Granat, *Fenomen człowieka*, s. 413.

¹⁰⁵ Por. tenże, *Personalizm chrześcijański*, s. 70.

OUTLINE OF THE GRANAT'S INTEGRAL PERSONALISM

Summary

The paper presents the outlines of integral personalism by W. Granat, Polish theologian and a late Rector of The John Paul II Catholic University of Lublin. Granat believed that the human being can be described adequately only in personalism, because only personalism indicates the person as a starting point of meaning the whole world. He connected the knowledge of man not only from theology but also from philosophy, sociology, psychology and medicine. In that way he built an integral definition of the human person. According to him the human being consists of three dimensions: psychological level, moral level and social level. This paper is composed of three parts, in which the author has taken into consideration the issue of methodology, philosophical anthropology and theological anthropology by W. Granat.

Key words: Wincenty Granat, personalism, philosophical anthropology, theological anthropology, social anthropology.